

Dialog techniczny pomoże ustrzec przed nietrafionymi wydatkami

Fot. © John Belesky/illustration Works/Corbis



Po stronie zamawiającego

Wydatkowanie pieniędzy publicznych musi się odbywać w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów. Odnosi się to również do służby zdrowia. By pomóc zamawiającym, ustawodawca wprowadził nowy instrument, jakim jest dialog techniczny.

W myśl Prawa zamówień publicznych zamawiający jest gospodarzem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Wiąże się to zarówno z uprawnieniami, jak i obowiązkami. Powyższe urzeczywistnia zasada wyrażona w art. 7 ustawy (ustawa z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych; Dz. U. z 2004 r. Nr 19 poz. 177 z późn. zm.), która stanowi, że zamawiający przygotowuje i przeprowadza postępowanie o udzielenie zamówienia w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji i równe traktowanie wykonawców. Doniosłość instytucji oraz fakt wydatkowania funduszy publicznych przesądza o konieczności stosowania jasnych i przejrzystych procedur.

Obowiązek czy uprawnienie

Nowelizacja wprowadzona ustawą z 12 października 2012 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi implementowała na grunt polskich przepisów nową instytucję – dialog techniczny. To rozwiązanie umożliwia prowadzenie pomiędzy zamawiającym a potencjalnymi wykonawcami konsultacji mających na celu lepszą identyfikację potrzeb zamawiającego, a w konsekwencji bardziej przemyślane wydatkowanie pieniędzy publicznych.

Nadrzędność prawa wspólnotowego nad krajowym przesądziła o tym, że zamawiający miał możliwość korzystania z dobrodziejstwa dialogu technicznego, który mógł być dotychczas prowadzony na podstawie unormowań wynikających wprost z dyrektywy klasycznej (dyrektywa 2004/18/WE z 31 marca 2004 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi – Dz.U.UE.L.2004.134.114) i sektorowej (dyrektywa 2004/17/WE z 31 marca 2004 r. koordynująca procedury udzielania zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych – Dz.U.UE.L.2004.134.1). Nie należy zapominać, że ustawa PZP nie wykluczała możliwości korzystania przez zamawiających z profesjonalnego doradztwa zarówno na etapie poprzedzającym wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jak i w trakcie toczącego się postępowania, wskazując, że jeżeli dokonanie określonych czynności związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem postępowania o udzielenie zamówienia wymaga wiadomości specjalnych, kierownik zamawiającego z własnej inicjatywy lub na wniosek komisji przetargowej może powołać biegłych.

Niechęć zamawiających

Mimo potencjalnego dostępu do powyższych instrumentów zamawiający niechętnie sięgali po tę formę konsultowania dostępnych na rynku rozwiązań w celu usprawnienia procesu udzielania zamówień publicznych. Dialog techniczny to narzędzie szczególnie przydatne w sytuacji, gdy przedmiot zamówienia będzie obejmował m.in. systemy komputerowe, sprzęt teleinformatyczny czy skomplikowane procedury lub dostawy medyczne, a więc wszędzie tam, gdzie do prawidłowego zorganizowania postępowania niezbędne jest posiadanie specjalistycznej wiedzy z określonej dziedziny. Czy zatem uprawniona jest teza, że zamawiający nie do końca odnajdują się w meandrach stanowionego prawa?

Zamysł ustawodawcy

Należy zauważyć, że przeprowadzenie dialogu technicznego jest prawem, a nie obowiązkiem zamawiającego, a fakt jego przeprowadzenia nie determinuje konieczności wszczęcia właściwej procedury. Dodatkowo dialog techniczny nie jest procedurą mającą na celu wyłonienie wykonawcy, a co za tym idzie – wybór najkorzystniejszej oferty.

Ustawodawca przesądził, że zamawiający przed wszczęciem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego może przeprowadzić dialog techniczny, zwracając się o doradztwo lub udzielenie informacji w zakresie niezbędnym do prawidłowego przygotowania opisu przedmiotu zamówienia, specyfikacji istotnych warunków zamówienia lub dookreślenia warunków przyszłej umowy. Korzystanie z powyższego rozwiązania jest możliwe wyłącznie przy poszanowaniu zasad uczciwej konkurencji i równego traktowania potencjalnych wykonawców i oferowanych przez nich rozwiązań.

Zamysłem ustawodawcy przy wprowadzaniu regulacji dialogu technicznego było określenie celu, jakiemu mają służyć konsultacje z rynkiem, sposobu komunikacji i zakresu dialogu. Dodatkowo ustawodawcy zależało, by nowy instrument mógł być postrzegany zarówno przez zamawiających, jak i wykonawców jako przejrzysty i elastyczny instrument, pozwalający z jednej strony zamawiającemu na zweryfikowanie swoich oczekiwań i potrzeb, z drugiej zaś umożliwiającą wykonawcom zaprezentowanie najkorzystniejszych i najnowszych rozwiązań oraz osiągnięć technicznych i organizacyjnych.

Potencjał

Jak wynika z analiz systemowych prowadzonych przez Urząd Zamówień Publicznych, w pierwszym półroczu tego roku w „Biuletynie Zamówień Publicznych” (BZP) zostało opublikowanych 77 807 ogłoszeń o udzieleniu zamówienia publicznego. W tym samym okresie w „Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej” (TED) zostało opublikowanych 10 971 ogłoszeń o udzieleniu zamówienia publicznego. Łączna wartość zamówień publicznych prowadzonych w procedurze

„ Nowelizacja umożliwia prowadzenie konsultacji pomiędzy zamawiającym a potencjalnymi wykonawcami mających na celu lepszą identyfikację potrzeb zamawiającego ”

krajowej wyniosła 21,917 mld zł, z czego 9,97 proc. zostało udzielonych przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej.

Dodatkowo liczba postępowań prowadzonych w procedurze krajowej, w których przed wszczęciem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzono dialog techniczny, wyniosła dla dostaw 59, a dla usług 53. W obu przypadkach to bardzo niski odsetek ogółu postępowań. Przenosząc powyższe na kanwę niniejszego artykułu, należy zauważyć, że możliwości i potencjał dialogu technicznego w wypadku służby zdrowia są nie do przecenienia.

Reasumując – branża medyczna jak każda inna rządzi się własnymi prawami, również w kwestii zamówień publicznych, ich rodzaju, zakresu, a przede wszystkim przedmiotu zamówienia. Jak zostało zasygnalizowane, dialog techniczny powinien być stosowany zawsze tam, gdzie z uwagi na charakter postępowania mamy do czynienia ze skomplikowanym przedmiotem zamówienia. Odnosząc się do postawionej tezy, należy nadmienić, że co prawda potencjał dialogu technicznego nie jest wykorzystywany w zadowalającym zakresie, jednak można zauważyć pozytywną tendencję – zamawiający coraz odważniej korzystają z tego narzędzia. Dotyczy to również służby zdrowia, wprost przekładając się na realizowane przedsięwzięcia. W kontekście służby zdrowia warto wymienić na przykład takie zamówienia, jak dostawa specjalistycznego sprzętu medycznego, usługi z zakresu tworzenia infrastruktury teleinformatycznej umożliwiającej uruchomienie e-usług z zakresu ochrony zdrowia czy roboty budowlane mające na celu modernizację infrastruktury lub prace polegające na budowie nowych obiektów.

Ewolucja stosowania dialogu technicznego zmierza we właściwym kierunku. A samo narzędzie, jeśli tylko będzie częściej wykorzystywane, pomoże ustrzec zamawiających przed nietrafionymi wydatkami, a co za tym idzie – przyczyni się do celowego wydatkowania pieniędzy publicznych.

Filip Janyszek
Autor jest radcą prawnym
w Kancelarii Prawnej Chatas i Wspólnicy.